



Lech — Wisła 2:1 (1:0)

W ostatnich sekundach

dopisało szczęście

Pilkarze Lecha wzbogacili się o kolejne dwa punkty, zwyciężając w sobotę Wisłę Kraków 2:1 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: w 18 min. Szewczyk i w 90 min. Grześkowiak. Bramkę dla Wisły uzyskał w 63 min. Kmiecik. Sędziował Lankiewicz z Łodzi. Widzów 15 tysięcy. Żółta kartkę otrzymał Kapka z Wisły. Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach — Lech: Zakrzewski, Gut, Tomkowiak (od 81 min. Grobelny), Grześkowiak, Barczak, Szewczyk, Napierała (od 76 min. Rutkowski), Justek, Kasalik, Szpakowski, Chojnacki. Wisła: Gonet, A. Szymanowski, Maculewicz, Płaszewski, Musiał (od 46 min. Wróblewski).

Dokończenie na str. 6

W. Fibak przegrał ze Stocktonem

Nie powiedziało się Wojciechowi Fibakowi w półfinale turnieju tenisowego WCT w Rotterdamie. W grze o finał, Polak przegrał z Amerykaninem Dickiem Stocktonem 7:6, 6:7, 4:6.

Wojciech Fibak i Dick Stockton rozegrali emocjonujący pojedynek. Pierwszego seta Polak rozstrzygnął na swoją korzyść w tie-breaku. Już wcześniej Fibak mógł wygrać seta. Dwie cenne piłki na linie nie zostały jednak uznane przez sędziego. Wówczas Polak prowadził 6:5. Również drugi set zakończył się tie-breakiem (7:5 dla Stocktona).

W decydującej rozgrywce przy stanie 5:5 Fibak popełnił podwójny błąd serwisowy. Trzeci set również zakończył się zwycięstwem Amerykanina. O sukcesie Stocktona zdecydował m. in. fakt przełamania serwisu Fibaka w trzecim gemie. Mecz trwał 154 minuty.

W ćwierćfinale tego turnieju Fibak rozgromił Włocha Barazzutti 6:0 6:1. (PAP)

„Szabla

Wołodjowskiego“ dla drużyny Węgier

XXIII międzynarodowy turniej „O szablę Wołodjowskiego“ zakończył się zwycięstwem Węgier. Zdobyli oni to trofeum po raz ósmy (ostatni raz w 1965 r.). Pod nieobecność pierwszego zespołu ZSRR, nie mieli najmniejszych kłopotów z pokonaniem startujących drużyn. Oni stawali im tylko w drodze. Włochy przegrali najniżej — 6:10.

Polska I zajęła drugie miejsce. Przede wszystkim dzięki ciężko wywalczonemu zwycięstwu nad Włochami. Nawiazano walki z Węgrami przekraczając możliwości naszej drużyny.

Polska II pokonała dwie najsłabsze drużyny, a z Kubą, Bulgarią, RFN i Włochami stoczyła zwycięskie boje. Nabawa to optymizmu, bo w składzie Polskiej II

Dokończenie na str. 6

Belgia-Holandia 0:2 w eliminacjach MŚ

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa 4), Belgia przegrała w Antwerpi z Holandią 0:2 (0:1). Bramki zdobyli John Rep i Johann Cruyff. W tabeli prowadzi Holandia — 5 pkt., przed Belgią — 4 pkt. (obie drużyny w trzech meczach), Irlandia — 1 pkt. i Islandia — 0 pkt. (oba zespoły rozegrały po dwa mecze). (PAP)

30 rocznica śmierci Karola Świerczewskiego

Patriotyczna manifestacja pod Baligrodem

Baligród, woj. krosiński; tutaj w jego okolicach przed 30 laty — 28 marca 1947 r. zginął śmiercią żołnierza, żarliwy komunista i patriota, syn robotniczej Warszawy, bojownik Rewolucji Październikowej, legendarny dowódca znad Ebro i Nysy — gen. Karol Świerczewski.

27 marca 1947 r. gen. Świerczewski wyjechał na inspekcję garnizonów województwa rzeszowskiego; następnego dnia rano, właśnie w okolicach Baligrodu, kolumna trzech samochodów, w której jechał generał, ostrzelana została przez bandy reakcyjnego podziemia. Świerczewski kierował walką, wykazując, jak zwykle, odwagę, spokój i zimną krew. Dwukrotnie ugodzony kulą — zakończył życie.

W niedzielę 27 bm. tysiące

mieszkańców Bieszczadów, reprezentanci województw południowo-wschodniej Polski: krosińskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, nowosądeckiego

SKRÓT PRZEMÓWIENIA P. JAROSZEWICZA — ZAMIESZCZAMY NA STR. 3.

i tarnowskiego wzięło udział w patriotycznej manifestacji, która odbyła się pod Baligrodem przed pomnikiem generała.

W Kaliskiem i Konińskiem

Inauguracja „Dni przyjaźni“

Wiecem przyjaźni, który odbył się w sobotę, 26 bm. w Ostrzeszowie zainaugurowano II Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w tym regionie. Na placu przed Fabryką Obrabiarek Specjalnych „Ponar“ zebrało się około 6 000 mieszkańców województwa oraz goście radzieccy z radcą ambasadą, ministrem pełnomocnym ZSRR w Polsce Eugeniuszem Ragulinem i konsulem generalnym ZSRR w Polsce Nikołajem Gusjewem. Obecni byli gospodarze województwa: I sekretarz KW PZPR, zca przewodniczącego ZG TPPR, Jerzy Kusiak, wojewoda kaliski Zbigniew Chodyła, a wśród gości m. in. sekretarz generalny ZG TPPR Wacław Barszczewski.

Podczas wieceu nadano ostrzeszowskiej Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Ponar“ imię Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W czasie manifestacji przekazano wojewódzkiej instancji TPPR standard ufundowany przez społeczeństwo Ziemi Kaliskiej, a na jej zakończenie odbył się koncert połączonych chórów i orkiestr, które zaprezentowały atrakcyjny program muzyki radzieckiej.

(par)

Od soboty w Konińskim i kilku miastach województwa trwają Konińskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zainaugurował je koncert w wykonaniu artystów „Estrady“ poznańskiej, który odbył się w sobotę w Górnym Domu Kultury „Oskard“. Imprezy okolicznościowe, wieczornice, spotkania z muzyką.

Order Sztandaru Pracy I klasy dla A. Gieysztora

W stołecznym Ratuszu odbyła się 26 bm. uroczystość wręczenia prof. dr. Aleksandrowi Gieysztorowi, wybitnemu historykowi, Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

Odnaczenie nadała uczonemu Rada Państwa za dorobek badawczy i zasługi w działalności dydaktycznej. (PAP)

ła, w związku z 30 rocznicą jego śmierci.

W manifestacji, stanowiącej zarazem jeden z akcentów obchodów 60 rocznicy Wielkiej

Dokończenie na str. 2

Z Zielonej Góry dla „Fiata“



Lubuskie Zakłady Aparatów Elektrycznych „Mera—Lumel“ w Zielonej Górze są producentem aparatury kontrolno-pomiarowej. M. in. podjęto tu również produkcję obrotomierzy MS-1 do „Fiata“ 125p i MS-2 do innych typów samochodów osobowych. W odpowiedzi na list Edwarda Gierka załoga zobowiązała się zwiększyć ich dostawy. Na zdjęciu: montaż aparatury.

Fot. — CAF

We współzawodnictwie PKS

Poznańska „dwójka“ najlepsza w kraju

Prawie 200 PKS-owskich oddziałów różnej specjalności (pasażerskich, pasażersko-towarowych, towarowo-spedycyjnych, towarowych, zaopatrzeniowych i remontowych) działa w 17 przedsiębiorstwach PKS w kraju.

Co roku współzawodniczą one o miano najlepszych w poszczególnych grupach, rywalizując w uzyskiwanych wynikach ekonomicznych, społecznych, socjalnych, racjonalizatorskich itp.

W podsumowanym współzawodnictwie za ubiegły rok, największy sukces z poznańskich Przedsiębiorstw PKS odniosła załoga Oddziału II Towarowego. Wśród oddziałów towarowo-spedycyjnych zdobyła zdecydowanie I miej-

scę, wyprzedzając PKS-owców z Jeleniej Góry i Kraśnika.

Jak poinformował dyrektor „dwójki“ — Tadeusz Szewczyk, jest to rezultat wydajnej i rzetelnej pracy całej ofiarnej załogi, która specjalizuje się przede wszystkim w przewożeniu ładunków ciężkich i ponadwymiarowych. Dzięki zaangażowaniu wszystkich, znacznie przekroczono ubiegłoroczne zadania planowe. (bop)

F. Castro kontynuuje podróż

Przebywający z wizytą w Angoli przywódca Kuby F. Castro kontynuuje podróż po kraju. Towarzyszy mu prezydent Angoli A. Neto. Przemawiając na wielkim wiecu w Lubango F. Castro stwierdził, że naród angolski pod kierownictwem swej awangardy — MPLA w ciężkich warunkach prowadził mezną walkę o wolność i niezawisłość.

Spotkanie w Madrycie

Z inicjatywy Federacji Ludowo-Demokratycznej odbyło się w Madrycie spotkanie przedstawicieli około 20 hiszpańskich partii politycznych, zarówno działających legalnie, jak i jeszcze nie zalegalizowanych, w tym KP Hiszpanii. Jak pisze AFP, spotkanie poświęcone omówieniu ogłoszonej przez rząd ordynacji wyborczej oraz kryzysowi ekonomicznemu.

Obrajuje Rada Ligi Arabskiej

W stolicy Egiptu rozpoczęła się kolejna sesja Rady Ligi Arabskiej

na szczepie ministrów spraw zagranicznych. Uczestnicy sesji, która trwać będzie cztery dni omawiają rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie, problem palestyński i sytuację w Libanie.

Decyzja władz Egiptu

W niedzielę poinformowano w Kairze o wydaniu zarządzenia, w myśl którego obywatele Libii nie będą mogli od tej pory przebywać na terytorium Egiptu. Decyzję tę władze egipskie podjęły w sobotę jako odpowiedź na posunięcia Libii, która od kilku dni nie wypuszcza na swoje terytorium obywateli Egiptu, Syrii, Iranu i Libanu.

Deklaracja rzymska

Na 7 sesji Rady Europejskiej, która obraduje w Rzymie w 20 rocznicę podpisania tzw. układów rzymskich dających początek istnieniu EWG, uchwalono w sobotę deklarację w sprawie rozwoju gospodarczego, inflacji i zatrudnienia. W dość ogólnikowych sformułowaniach pięciopunktowa deklaracja wzywa kraje EWG do działania zapewniającego trwałą

Dziś rozpoczyna obrady VI Zjazd ZHP

Pod hasłem „Jutro socjalistycznej Polski — budujemy dziś“ rozpoczyna w poniedziałek 28 bm. w Warszawie dwudniowe obrady VI Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

Weźmie w nich udział tysiąc delegatów — instruktorów ZHP i — po raz pierwszy — przedstawicieli drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, działających w środowisku uczniów szkół ponadpodstawowych.

Przed gmachem KW PZPR w Kaliszu pożegnano wczoraj delegację harcerzy, która reprezentować będzie 56-tysięczną rzeszę harcerzy Kaliskiego na VI Zjeździe ZHP. Obecny był m. in. sekretarz KW PZPR Cezary Kowalak, wojewoda kaliski Zbigniew Chodyła i przewodniczący WRZZ Tadeusz Berczyński.

Chorągiew kaliska reprezentuje na zjeździe 18 delegatów, a wśród nich 6 członków Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Podczas obrad zjazdu uroczyste przyznanie harcerskie składać będzie jedna z najmłodszych uczestniczek.

przedstawiciela zuchów, Ewa Kisiela z gminy Żelazków. (par)

14 delegatów z województwa konińskiego reprezentujących 41 700 harcerzy wyjechało wczoraj na zjazd ZHP. Wiozą meldunek, iż organizacja harcerska Chorągwi Konińskiej zebrała i przekazała na Centrum Zdrowia Dziecka ponad 100 000 zł. Będą mówili także o wielu innych osiągnięciach tej organizacji. Delegaci województwa konińskiego w przeddzień wyjazdu przyjęci zostali przez kierownictwo KW PZPR z sekretarzem Lechem Ciupą na czele. (j.n.)

Przed wyjazdem na VI Zjazd ZHP — 13-osobowa delegacja chorągwi pińskiej spotkała się z władzami polityczno-administracyjnymi województwa pińskiego.

Przekazano przedjazdowy meldunek. W czasie akcji trwającej od 21 do 26 bm. zuchów, harcerzy i instruktorzy z Pińskiego dla uczczenia VI Zjazdu ZHP w ramach „Operacji 50“ przekazali na budowę pomnika szpitala Centrum Zdrowia Dziecka 81 247 złotych, uzyskanych ze zbiórki surowców wrotnych. Młodzieżowi instruktorzy Hufca ZHP z Czarnkowa przekazali do banku krwi CZD 3800 ml krwi. 35 młodych instruktorów ze Studium Wychowania Przedszkolnego z Wąlcza wstąpiło w szeregi PZPR. Drużyny i szczypty w okresie przedjazdowym podjęły i zrealizowały czynny społeczny na rzecz szkół i środowiska w ilości 86 655 roboczogodzin. (ryk)

G. Husak przybył do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Gierka przybył do Polski w dniu 27 bm. z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPCZ, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Gustaw Husak. (PAP)

C. Vance w Moskwie

W stolicy ZSRR przebywa amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance. Przybył on do Moskwy w sobotę wieczorem, po krótkim pobycie w Brukseli, gdzie spotkał się m. in. z sekretarzem generalnym NATO Josephem Lunsem.

W poniedziałek Vance rozpoczął 3-dniowe rozmowy z przywódcami radzieckimi.

Cyrus Vance oświadczył na lotnisku dziennikarzom, że celem jego wizyty jest rozpoczęcie ważnych rozmów, które — jak się spodziewa — doprowadzą do osiągnięcia drugiego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). (PAP)

Egzekucje w Kongo

Agencja AFP podaje z Brazaville, że w sobotę rano wykonano tam wyroki śmierci na sześciu osobach. Czterech straconych to żołnierze zamieszani w zamach na prezydenta Konga M. Nguabiego, dwaj pozostali — to osoby cywilne zamieszcane w morderstwo popełnione na kardynale Biayendzie.

List do J. Cartera

Czołowy amerykański pisarz muzykalny, J. Baldwin, wystosował do prezydenta Cartera list otwarty, w którym zwraca uwagę na trudne położenie Murzynów i innych mniejszości etnicznych w Stanach Zjednoczonych.

krótko

W sobotę, w Wielkopolskim Domu Łowieckim otwarto wystawę rekordowych trofeów łowieckich z Węgier. Jest to pierwsza tego typu ekspozycja w Poznaniu. Objętość ona 36 wieńców jeleni, łopaty danieli, ślimów muflonów, oręzy dziłków i porostków rogaczy. Wiele spośród nich wyróżniono na światowych i międzynarodowych wystawach; są także trofea posiadające rekord świata. Wszystkie prezenty wane w Wielkopolskim Domu Łowieckim przy ul. Libelta — ekspozycje pochodzą z zbiorów Muzeum Rolnictwa w Budapeszcie.

W otwarciu wystawy uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. Ekspozycja czynna do 5 kwietnia, po czym zorganizowana zostanie kolejna wystawa — tym razem trofeów myśliwskich z województwa poznańskiego. (pik)

INTEGRACJA
KRAJÓW RWPG

26 bm. zakończyło się w Warszawie III międzynarodowe seminarium studenckie nt. integracji krajów RWPG. Brały w nim udział delegacje studenckie z 13 krajów. Tematem tegorocznego spotkania była integracja jako proces tworzenia wzajemnie dopełniających się struktur gospodarczych. W okresie czterodniowego spotkania studenci dyskutowali o wpływie zmiany handlowej, współpracy naukowo-technicznej i powiązań produkcyjnych na wzajemne dopełnianie się struktur gospodarczych. Omawiano także rolę systemu cen, kursów walut i rozliczeń, jak również powiązań w dziedzinie planowania umów gospodarczych. (PAP)

„MIEJ SERCE
I PATRAJ W SERCE”

„Miej serce i patraj w serce” — tak zasytułowany dwa koncerty, które odbędą się dzisiaj w Teatrze Polskim w Warszawie i z których całkowity dochód przeznaczony zostanie na budowę pomnika szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Podczas koncertu wystąpi bezinteresownie wielu znanych artystów i zespołów m. in. Halina Kuźnicka, Alicja Majewska, Danuta Rinn, Czesław Niemen, Krzysztof Cwynar, „Bractwo Kurkowe”. (PAP)

odGŁOSY

Niedawno prasa doniosła, że do Polski sprowadzono japoński minikomputer, błyskawicznie obliczający dni „korzystne” i „niekorzystne”. Urządzenie to opracowano głównie z myślą o ludziach zajmujących odpowiedzialne stanowiska, zwłaszcza w przemyśle. Wystarczy podać datę i godzinę urodzenia zainteresowanego — i już wiadomo, czy pan dyrektor może dzisiaj podjąć trudną decyzję, czy też powinien poczekać, aż jego gwiazda znajdzie się w lepszym położeniu. Bo mimo całej nowoczesności aparatury, zasady jej działania związane są z ruchem planet i gwiazd, czyli astrologią.

Zalóżmy, że taki komputer kosztowałby kilkadziesiąt złotych i byłby do nabycia w kioskach „Ruchu”. Można sobie wyobrazić, że cieszyłby się większym powodzeniem niż przysłówowe ciepłe bułki. Za to ludziom, których zadaniem jest stawianie wymagań innym, spędzałby na pewno sen z powiek. — Spartolitem wyrob — słyszełby na przykład kontrolerzy jakości — bo przeżył okres pod złą gwiazdą. — Nie przygotowałem się do egzaminu — tłumaczyłby się student — bo mam „niekorzystny” dzień. Itede, itepe. Na szczęście obfitość i dostępność komputerów „bio-astrologicznych” na razie nio nie grozi, co nie znaczy, iż nie mamy do czynienia z próbami usprawiedliwiania najwyczajniejszego lenistwa lub niebalsztwa — wpływami na przykład układu barycznego. Wprawdzie większość niedostatków ludzkiego charakteru da się ponoć objaśnić naukowo (ostatnio odkryto np. „spazmofilie”, czynnik chorobowy mający powodować ataki histerii u pań), czy to jednak nie stwarza parawanu dla tych, którym po prostu nie chce choć trochę wysilić, by przezwyciężyć własne słabości? KM

Posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

26 bm. odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Przedmiotem posiedzenia było omówienie dotychczasowej działalności głównej i okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Pozytywnie oceniono fakt, że wiele śledztw, dotyczących masowych zbrodni na ludność polską w obozach koncentracyjnych i innych miejscach zaślady, zostało zakończonych a materiał dowodowy — przekazywany organom śledczym RFN, Austrii, i Holandii. M. in. prze-

Gawędy S. Strugarka

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się książka, która na pewno znajdzie wielu amatorów. Jest to zbiór pamiętnych gawęd i monologów Stanisława Strugarka pt. „Wuja Ciesku opowiada”. Autor, związany do końca swego życia z Rozgłosnią Poznańską Polskiego Radia, był znakomitym znawcą folkloru wielkopolskiego, popularizatorem sztuki ludowej, a nade wszystko — popularnym gawędziarzem posługującym się po mistrzowsku gwarą wielkopolską.

Do książki załączone są trzy pocztówki z gawędami zawierające z archiwalnych nagrań teksty wygłoszone przez Strugarkę przez Rozgłosnię PR w Poznaniu. (mf)

Stanisław Strugarek — „Wuja Ciesku opowiada”. Wybór tekstów i słowo wstępne Kazimierz Młynarz, przedmowa — Stanisław Kuźniak, 3 pocztówki z gawędami. Wyd. Poznańskie, s. 269, zł 80.

W Rydzynie powstanie scena komedii narodowej

W odbudowywanym przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników-Mechaników Polskich zabytkowym zamku Sułkowskich w Rydzynie w woj. leszczyńskim, ma powstać stała scena narodowej komedii. Wskazanie teatru pasjonuje działaczy Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego i jest jedną z wielu jego inicjatyw. Pomysł nawiązuje do tradycji, tutaj bowiem w XVIII wieku, w okresie, kiedy zamek należał do Augusta Sułkowskiego, mieścił się w tzw. pomarańczarni znany teatr, w którym grali artyści tej miary co Hempiński, Gronowiczowa i Sierakowska. Stanowili oni później filar sceny stołecznej. (PAP)

Apoteoza Bundeswehry w prasie amerykańskiej

Zachodniemiecka Bundeswehra ma od jakiegoś czasu wyjątkowo dobrą prasę w Stanach Zjednoczonych. Co pewien czas na łamach dzienników i tygodników ukazują się publikacje sławiące armię zachodniemiecką jako największą i, jak się w USA twierdzi, jedyną godną zaufania siłę militarną Europy zachodniej.

Kolejna pozycja z tego właśnie cyklu ukazała się 26 marca na łamach „Washington Post” i poświęcona jest tym razem zachodniemieckiej armii rezerwistów. Ponieważ rezerwistów w RFN odbywają ćwiczenia wojskowe w soboty i niedziele artykuł zatytułowany „Niedzielną wojowniczość armii bońskiej ogromną rezerwą NATO”.

Autor artykułu nie ukrywa, a nawet z dumą wskazuje fakt, że w Niemczech zachodnich przebiega zakrojony na szeroką skalę proces militarystyki społeczeństwa. „Washington Post” informuje swoich czytelników, że w RFN ogromna większość mężczyzn w wieku od 21 do 35 roku życia odby-

kazano obszerny materiał dowodowy, dotyczący pacyfikacji ludności wsi Ziemi Kieleckiej, Lubelskiej, Rzeszowskiej, Białostockiej i innych terenów oraz zbrodni gestapo i żandarmerii. Jako poważny dorobek w pracy komisji należy uznać zgromadzenie materiału dowodowego co do zbrodni Wehrmachtu na bezbrodnej cywilnej ludności polskiej w latach 1939—1945 oraz na jeńcach wojennych i wystąpienie do władz śledczych w RFN o wszczęcie śledztw w stosunku do zbrodniarzy w wojskowych mundurach, a także — do prawników hitlerowskich.

Zapoznano się również ze stanem badań nad zbrodniami popełnionymi na Niemcach przez Niemców, w okresie II wojny światowej a w szczególności na przełomie 1944—1945 roku.

Główna Komisja zmuszona jest stwierdzić, że obszerny materiał dowodowy, dotyczący zbrodni hitlerowskich, nie jest w pełni wykorzystany przez władze RFN dla pociągnięcia sprawców tych zbrodni do odpowiedzialności. W sposób szczególny odnosi się to do sprawców zbrodni na dziesiątkach tysięcy jeńców wojennych polskich, radzieckich i innych narodowości w obozach jenieckich na terenie Polski, m. in. w Łambinowicach, gdzie hitlerowcy wymordowali ponad 40 000 jeńców.

Nominacja M. Baranowskiego

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra przemysłu chemicznego powołał mgr. inż. Mirosława Baranowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego.

Pracę zawodową rozpoczął w 1959 w Fabryce Wodociągów we Wrocławiu jako laborant. Od 1955 do 1960 r. kierował Centralnym Laboratorium w Hucie im. B. Biełuty w Częstochowie, a następnie do 1968 r. pełnił funkcję zastępcy kierownika Wydziału Ekonomicznego w KW PZPR w Katowicach. Od 1968 r. jest naczelnym dyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Tworzyw Sztucznych „Erg” w Gliwicach. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Wyrażono zaniepokojenie z powodu oszczerczej kampanii antypolskiej, inspirowanej i prowadzonej w RFN przez grobowców hitlerizmu. Tego rodzaju tendencje muszą budzić sprzeciw i ostry protest oraz obawę wszystkich ludzi miłujących pokój.

Obrazy prowadził przewodniczący Głównej Komisji, minister sprawiedliwości Jerzy Bafia. (PAP)

Arcybiskup L. Poggi przebywał w Polsce

Minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Kazimierz Kąkol przyjął w dniach 24 i 25 marca br. kierownika zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw stałych kontaktów roboczych z rządem PRL ks. arcybiskupa Luigi Poggi.

Arcybiskup Poggi odleciał 26 bm. z Warszawy do Rzymu.

W 100-lecie SARP-u

Regionalny przegląd architektury w Poznaniu

Poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich, który skupia w swych szeregach około 230 członków z Wielkopolski, przygotowuje się do jubileuszowych obchodów tego stowarzyszenia.

W tym roku bowiem przypada 100-lecie powstania pierwszej organizacji polskich architektów, której siedzibą był Kraków.

Jak poinformował wiceprezes poznańskiego Oddziału SARP — arch. Włodzisław Piątek, jedną z głównych imprez jubileuszowych w Poznaniu będzie organizowany pod koniec tego roku regionalny przegląd architektury. Wystawa, nad którą honorowy patronat powierzono Województwu Poznańskiemu, zaprezentuje około 500 planów i szereg makiet dotyczących już zrealizowanych obiektów oraz projekty przyszłościowe o szczególnym znaczeniu dla dalszego rozwoju Poznania i Wielkopolski. Nadto w roku jubileuszowym projektuje się urządzić wewnętrzny konkurs fotograficzny pt. „Człowiek i architektura”. SARP w Poznaniu ma również zamiar zaprosić Związek Polskich Artystów Plastyków i Związek Polskich Artystów Fotografików do udziału we wspólnej wystawie na tematy architektoniczne.

Poznańskie imprezy stanowią część programu ogólnopolskich obchodów 100-lecia Stowarzyszenia Architektów Polskich. Gospo-

Sesja parlamentu pakistańskiego

Jak podają agencje z Islamabadu, w sobotę rozpoczęła się pierwsza po wyborach sesja nowego parlamentu pakistańskiego. Odbędzie się ona w napiętej atmosferze. Ławy opozycji na sali obrad są puste. Jak wiadomo, w piątek aresztowano większość przywódców dziewięciu partii opozycyjnych. Na ulicach Islamabadu krawężnik gęsto patrolowali siły porządkowe. W prasie i radio opublikowano komunikat rządu, który stwierdza, że kilku działaczy opozycyjnych zostało aresztowanych, aby położyć kres zamieszkom.

Agencja Reutersa podaje, że większość miast w Pakistanie sparaliżowana została w sobotę przez strajk. (PAP)

Społeczny czyn w Kaliskiem

Tysiące mieszkańców woj. kaliskiego oraz młodzież ZSMP i członkowie partii ze 153 zakładów pracy przystąpili w minioną sobotę i niedzielę do realizacji czynów społecznych w ramach ogłoszonych w tym regionie „Dni czynu wojewódzkiego”.

Efektom dwudniowego wysiłku społeczeństwa są m. in. uprządkowane parki i zieleńce; naprawiono wiele kilometrów dróg i chodników w miastach i siedzibach gmin, wypiękniała stolica województwa przygotowująca się do polonijnego sejmiku, który odbędzie się latem.

Żalęgi zakładów włókienniczych m. in. „Polo”, „Runotexu”, „Haftu” i „Wistilu” pracowały przy porządkowaniu arterii komunikacyjnych Kalisza, przy renowacji znaków drogowych i urządzaniu parkingów. Pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji uruchomili fontannę przy placu 1 Maja, a przy ul. Ciasnej orestaurowali zabytkową pompę. Członkowie partii oraz bezpartyjni największego zakładu pracy w Kaliszu — WSK-PZL uporządkowali park mauzoleum żołnierzy radzieckich oraz wały nad Prosną. Wzdłuż ul. Częstochowskiej

wiodącej do WSK urządzono zieleńce i kwietniki. Członkowie straży pożarnej odnowili i pomalowali prawie 1000 słupów oświetleniowych na terenie miasta.

Dla młodzieży woj. kaliskiego zrzeszonej w ZSMP pracowana społecznie niedziela była równocześnie inauguracją tegorocznej „Wiosny czynów”. Do wzorowo przygotowanej akcji — głównie porządkowej oraz prac społecznie użytecznych przystąpili zorganizowane kilkudziesięciuosobowe zespoły we wszystkich dzielnicach Kalisza oraz w wielu miastach i gminach.

Podczas dwudniowych prac społecznych zrealizowano część zobowiązań, które na rok bieżący mieszkańcy Kalisza zadeklarowali na ogólną wartość 316 mln zł. (par)

Krew dla rannych w Rumunii

Nadal napływają meldunki o ludziach, którzy chcą choć z daleka nieść pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Rumunii, oddając dla rannych i chorych krew. Wśród honorowych krwiodawców znaleźli się również członkowie klubu HDK przy Hucie Szkła „Warta” w Sierakowie (woj. poznańskie). Oddali oni dla rumuńskich przyjaciół 4,2 litra krwi, odpowiadając w ten sposób na apel Polskiego Czerwonego Krzyża. (len)

Rząd koalicyjny w Indiach

Pierwszych 14 ministrów pierwszego niekongresowego gabinetu indyjskiego, zaprzysiężono 26 bm. rano w pałacu prezydenckim.

Po 4 dniach wahań, centrowy Kongres dla Demokracji (KDD) zgodził się w niedzielę wejść do koalicyjnego rządu indyjskiego, utworzonego 26 bm. przez konserwatywnego przywódcę partii „Janata”, Morariego Desai. Dwaj przywódcy KDD, Jagjivan Ram oraz H. N. Bahuguna, będą zasiadać w nowym gabinecie, w którego skład wchodzi ponadto 16 przedstawicieli „Janaty” i 1 przedstawiciel partii Sikhów „Skali Dal”. (PAP)

„Koziołki” I LOSOWANIE

15, 18, 39, 41, 48 dod. 47
końc. band. 1914

II LOSOWANIE

16, 18, 21, 22, 42 dod. 3
końc. band. 41914

„Toto-lotek” I LOSOWANIE

6, 16, 27, 36, 37, 45 dod. 41

II LOSOWANIE

5, 14, 22, 31, 41, 42
końc. banderoli 1623

LOGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu i mżawki. Zamglenia, lokalnie — mgły. Temperatura minimalna od 2 do 4 stopni, maksymalna — od 5 do 7 stopni. Wiatry słabe (1-4 m/s). Zmienne, okresami umiarkowane z kierunków północnych.

W niedzielę, o godz. 14 w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie i Pile zanotowano temperaturę 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

GENERAL-ROBOTNIK

Zgromadziłem się dzisiaj u stóp pomnika generała Karola Świerczewskiego. W miejscu, gdzie przed trzydziestu laty zdradzieckie kule faszystowskiej bandy UPA przerwały życie wielkiego Polaka, żołnierza — komunisty, nieugiętego bojownika o Polskę Ludową, o socjalizm, legendarnego „Generała Waltera”.

Jego postać symbolizuje nasze najlepsze postępowe i rewolucyjne tradycje, jest uosobieniem zarówno walki o narodową i społeczną, jak i międzynarodową solidarność. Z głębokim uzasadnieniem historycznym mówimy o Karolu Świerczewskim jako o bohaterze trzech narodów: polskiego, radzieckiego i hiszpańskiego; jako o żołnierzu trzech wojen: w obronie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w obronie republikańskiej Hiszpanii oraz w drugiej wojnie światowej.

Uroczystość dzisiejsza skłania do historycznej refleksji, tym więcej, że już od przeszło trzydziestu lat żyjemy w wolnej i Ludowej Polsce, w kraju budującym swoją siłę i swoją pomyślność.

Narodziłom nowej Polsce towarzyszyły ogromne trudności i bolesne wydarzenia. Wielowiekowe zacofanie, niszczycielska, wywołana przez faszystowską wojnę, wyniszczenia okupacyjne, wszystko to sprawiło, że musieliśmy zaczynać od podstaw, podejmując zadania, które nie miały precedensu w naszych dziejach.

Poczynaniom władzy ludowej towarzyszyło powszechne poparcie mas pracujących oraz zrozumienie doniosłości dokonującego się, wielkiego aktu sprawiedliwości społecznej, naszej polskiej rewolucji.

Zachodzące historyczne przeobrażenia wywoływały zgorzknienie i nienawiść reakcji w kraju i za granicą. Opór wobec władzy ludowej i walka z tą władzą nosiły wielostronny charakter. Grupowały różne wrogi obozowi demokratycznemu siły wstecznictwa. Obok, a często wspólnie z rodzimym podziemiem zbrojnym, na niektórych obszarach kraju organizowały się i działały także faszystowskie grupy zbrojne obcego pochodzenia.

Strzelano skrytobójczo do członków i działaczy PPR oraz innych stronnictw demokratycznych, do żołnierzy polskich i radzieckich. Ginęli ludzie, którzy dzielili ziemię obszarniczą i uruchamiali pierwsze szkoły, którzy organizowali władzę terenową, służbę bezpieczeństwa i porządku publicznego.

PPR i władza ludowa były zdecydowanie przeciwnie rozlewowi krwi. Czynili wszystko, aby zapobiec krwawym walkom, aby skonsolidować społeczeństwo w pokojowej pracy nad odbudową kraju. Burżuazja i obszarnictwo zmusiły nas jednak do podjęcia walki, narzuciły ją klasie robotniczej i pracującemu chłopstwu w imię egoistycznych klasowych celów.

Przeciwko siłom zbrojnym podziemia kierowano, niejednokrotnie, prosto z frontu, jednostki Ludowego Wojska Polskiego. W walce z podziemiem wypełniały swe zadania oddziały KBW, WOP, jednostki MO i Służby Bezpieczeństwa. Z inicjatywy partii, w obronie władzy ludowej stawali najlepsi przedstawiciele klasy robotniczej, PPR-owcy, radykalni ludowcy, członkowie Związku Walki Młodych, oddziały ORMO.

Do decydującej rozprawy doszło w 1947 roku. Lud pracujący miast i wsi pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej kierowniczej siły — Polskiej Partii Robotniczej, odniósł w niej zwycięstwo.

Zwycięstwo władzy ludowej umożliwiło skierowanie Polski na drogę prężnego i wszechstronnego rozwoju. W tym wielkim procesie dziejowym spełniały się myśli, marzenia

i trud serdeczny Generała Waltera.

Miałem możność i zaszczyt poznać go osobiście, jako współorganizatora naszych ludowych sił zbrojnych, jako frontowego, dowódcę i wychowawcę żołnierzy. Dwie znamienne cechy generała pozostały w mojej pamięci: odwaga i głęboka wiara w ostateczną zwycięstwo idei wolności, sprawiedliwości społecznej i postępu. Tej idei pozostał wierny do końca, zyskując sobie miejsce w panteonie naszej narodowej chwały.

W ciągu 30-lecia zrobiliśmy bardzo wiele. Możemy o tym mówić z dumą, bowiem jest to nasze wspólne dzieło, nasz wspólny nieprzemijający dorobek.

Szczególnie szybko i wszechstronny rozwój przypada na ostatnie sześć lat. Kierownictwo partii, z I sekretarzem Komitetu Centralnego towarzyszem Edwardem Gierkiem, zainicjowało nową strategię działania — strategię dynamicznego rozwoju Polski, szybkiego nadrobienia zaległości i opóźnień, strategię budowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Temu ambitnemu, ale i trudnemu zadaniu, które sprzecywało VI a rozwijało VII Zjazd PZPR, przyswiewca dewiza: socjalizm buduje się przez ludzi i dla ludzi!

Z satysfakcją bilansujemy dokonania minionych lat obecnej dekady. Osiągnięcia naszej gospodarki i życia społecznego nie mają precedensu. Połączyła się ideowo-polityczna jedność Polaków, skupionych wokół realizacji programu wytyczonego przez naszą partię.

Partia i rząd mówią szczerze, że zbudowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego nie jest sprawą łatwą. Jest to proces złożony. Wymaga on trudu i wytrwałości w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów współczesnego przemysłu, rolnictwa, budownictwa, transportu, nauki i kultury. W procesie burzliwych przeobrażeń i rozwoju nie brakuje nam także trudności.

Nasze trudności nie mają nic wspólnego z deformacjami strukturalnymi. Rozwój kraju jest nadal dynamiczny. Rosną realne płace i dochody rolników.

Tylko ludzie małego ducha, albo po prostu nam wrocy — mogą nie dostrzegać naszego dorobku, nie doceniać naszych intencji. Niestety, są i u nas tacy ludzie, nieliczni, ale hałaśliwi. Niektórzy z nich szukają oparcia we wrogich Polsce ośrodkach na Zachodzie, lub chcą czy nie chcą stać się ich tubą. Tak postępować może tylko ten, kto oderwał się od narodu, utracił wiarę w jego możliwości i przyszłość, pozabawił sam siebie perspektyw. Nasze społeczeństwo ocenia takich ludzi tak jak na to zasługują.

Od blisko trzydziestu dwóch lat żyjemy w pokoju. Jest to konsekwencją zmiany układu sił po drugiej wojnie światowej. Jest wynikiem zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad faszystowską Rzeszą niemiecką — zwycięstwa, którego głównym twórcą był Związek Radziecki i jego okryta chwałą armia. Jest to także rezultat ukształtowania się w okresie powojennym wspólnoty państw socjalistycznych, stałego umacniania się jej jednolitości i wszechstronnej braterskiej współpracy.

Konsekwentna, pokojowa polityka Kraju Rad i całej bratniej socjalistycznej wspólnoty, stawia skuteczną tamę potencjalnym agresorom, zwołanikom zbrojnego rozstrzygnięcia problemów współczesności.

Ważnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych jest nasza ojczyzna — Polska Ludowa. Na jej siłę i pozycję w świecie składają się nie tylko osiągnięcia społeczno-gospodarcze. Tworzy ją również system sojuszu i siła Ludowego Wojska Polskiego, a przede wszystkim przyjaźń i współpraca z bratnim Związkiem Radzieckim, który w tym roku obchodzić będzie sześćdziesiątą rocznicę swojej wielkiej drogi. Pogłębianie tych więzi jest kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej i naszej narodowej racji.

PRL będzie nadal aktywnie działała na rzecz umacniania wspólnoty socjalistycznej, utrwalania pokoju i odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Działając w duchu postanowień helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — czy nie będziemy wszystko, aby pokój przekształcić w stan nieodwracalny.

Z tym większą uwagą obserwujemy wzmożone ostatnio w niektórych krajach zachodnich, a zwłaszcza w RFN, poczynania sił zimnowojennych i rewizjonistycznych. Nasze społeczeństwo ma wszelkie powody, aby osądzać te poczynania ze szczególną surowością i bezwzględnie demaskować ich inspiratorów. Znamy ich bowiem ich intencje i wrocie wobec Polski zamiary.

Racje polityczne naszego narodu i państwa, wynikające z doświadczeń wojny i pokojowego budownictwa, nakazują strzec ogólnonarodowej jedności i pod przewodnictwem partii budować się socjalistycznej Polsce, jej pomyślność i niezawodną obronność. Pracujemy więc razem dla socjalistycznej ojczyzny tak, aby siłą gospodarki, rozkwitem nauki i kultury, nowoczesnością techniki i jakością produkcji, poziomem życia i jakością stosunków społecznych, odpowiadało to wszystkiemu testamentowi bojowników o wolność i demokrację i było spełnieniem naszych najgorętszych pragnień.

Premier Piotr Jaroszewicz przekazał na zakończenie misji szanownemu, znanej z pracowitości i bogatej w tradycje — Ziemi Krośnieńskiej — wyraz uznania od Komitetu Centralnego PZPR i I sekretarza partii Edwarda Gierka a także od władz naczelnych PRL, stronnictw politycznych, od OK FJN.

Serdeczne pozdrowienia przekazał P. Jaroszewicz także weteranom ruchu robotniczego i walk narodowowyzwoleńczych, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa i MO oraz przybyłym na uroczystość radzieckim gościom.

Szczególnie serdeczne pozdrowienia skierował mówca do młodzieży — kontynuującej patriotyczne i rewolucyjne tradycje naszego narodu.

PAP

Za Wisły walał jak diabli, a generał jedzie sobie „Willysem” prosto pod ogień. Odmachuje się nam tylko. Z tamtej strony widać go jak na dłoni. Kazał wreszcie maszynę z szoferem ukryć za rozwalonym murem cegielni. A sam sobie jazda! Nad brzegiem Wisły. Adiutant leci za nim, aż szary na twarzy. Generał mu tylko przez ramię powiedział: „Nie czeplaj się mną, dziecko kochane, bo ci coś brzydkiego powiem. Ja jej trzydzieści lat nie widziałem, rozumiesz? Ale co ty tam rozumiesz, kiedy ty nawet tyle lat nie masz”. Potem nad samym brzegiem Wisły zanurzył ręce w wodzie, twarz zanurzył w rękach. I nie wiadomo, od czego była ta twarz mokra, od wiślanej wody czy od łez?

W takich słowach — a trafiły one również do podreczników młodszych klas szkoły podstawowej — wspomina spotkanie Świerczewskiego z Wisłą i Warszawą jeden z bezpośrednich obserwatorów tego wydarzenia. W tych kilku zdaniach autorowi relacji udało się zawrzeć syntetyczną wiedzę o wielkim Polaku, która na stałe weszła do katalogu narodowych legend. Jest tu i człowiek, który się kulom nie kłaniał i wielki patriota, romantyk wojny, i zwykły człowiek, który nie wstydił się łez, witając rodzinne strony po wielu latach rozstania.

Ci, którzy go znali osobiście, podkreślają ogromną pracowitość generała, która dla towarzyszy walki i pracy była przykładem mobilizującym. Wytrwał w dążeniu do celu, pogodnie znosił przeciwności, zahartowany w trudnych warunkach, w jakich jego rodzinie przyszło żyć na warszawskim bruku. Zarobki ojca były niewystarczające, więc matka chodziła na posługi, aby po móc w utrzymaniu rodziny. I on, mając niewiele ponad dziesięć lat, został robotnikiem w metalowych zakładach „Gerlach”.

Generał Korczyński, który Świerczewskiego poznał w okresie rewolucji Październikowej, powiedział kiedyś: „Czułem w tym młodym wówczas człowieku prawdziwego komunistę, poważnego aktywistę partyjnego, rozumiejącego polityczne zagadnienia ówczesnego niełatwego okresu”. W tamtych rewolucyjnych walkach młody robotnik stał się żołnierzem o ukształtowanym charakterze i klasowej świadomości. A ponieważ chciał być wszędzie, gdzie toczyła się walka o wolność, toczył się także w Hiszpanii, potem zaś, w 1943 roku jako jeden z pierwszych zameldował się w Sielcach, gdzie formowały się polskie oddziały w Związku Radzieckim.

Nietrudno wyobrazić sobie głębokie wzruszenie generała podczas pierwszego spotkania z napływającymi tam tłumnie



Na zdjęciu: gen. K. Świerczewski (po prawej) w rozmowie z jednym z dowódców radzieckich. Fot. — Archiwum

Polakami. Chodził po obozie, rozmawiał z żołnierzami chłonną wiadomości o Ojczyźnie i Warszawie, które opuścił przed ponad ćwierćwieczem. Ze zdziwieniem konstatał jego piękność, chociaż jedną polszczyznę oraz fakt, iż tak dokładnie pamięta swoje rodzinne miasto.

Wiedząc, że po wygranej wojnie trzeba będzie odłożyć karabin, by zakasał rękawy odbudować kraj, już na szlaku do Berlina pisał w jednym z rozkazów: „Wychować żołnierza — obywatela, świadomego swoich obowiązków wobec Ojczyzny Wolnej i Niepodległej, przywiązanego do ideałów demokratycznych, oświeconego poczuciem wierności sojuszniczej wobec Związku Radzieckiego”. — Żołnierz powinien wiedzieć, jak żyje chłop, robotnik, inteligent — mówił Karol Świerczewski. Jak pracują i co produkują fabryki, jakie kłopoty ma rolnik i rzemieślnik. Pamiętajcie! Ciężko nam będzie, bo obrzymie stoja przed nami zadania. Trzeba wypełnić bez reszty program Manifestu Liwowskiego, przeprowadzić obszarników i dać chłopom ziemię.

W wolnej już Polsce, gdy obok działalności w wojsku znajdował czas na udział w przedsięwzięciach gospodarczych i społecznych, stwierdził kiedyś: „Polski chłop bez ziemi jest żywym trupem. Tułał się po świecie za zarobkiem po „saksach” i „Hameryce”, a gdy coś uciułał, kupował morgi w Polsce”.

Po wojnie jako członek Komitetu Centralnego PPR, wiceminister Obrony Narodowej i poseł na Sejm Ustawodaw-

czy potrafił umiejętnie łączyć pracę w różnych dziedzinach, a najbardziej dumny był z tego, że droga, którą obrał w szeregu bojowników rewolucji 1917 roku, zawiodła go do niepodległej Ojczyzny. Podczas jednego z publicznych wystąpień, wskazując hasła: „Niech żyje Polska. Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka” powiedział. Oto cały program nasze go działania...

Był przy tym nadal takim samym człowiekiem, bezpośrednim w kontaktach z innymi. Ta cecha — umiejętność obcowania i rozmawiania z robotnikami, z żołnierzami i oficerami (wspominał gen. Korczyński) — pozostała u niego do śmierci. Umiał zjednywać sobie ludzi — pozostawał, pouczył, przeganił, pochwalił. Gdy po odwiedzinach u „Cegielni” przeczytał w gazecie że „generał ścisnął ręce robotnikom”, zdenerwowany powiedział: „czas przyszedł w Polsce na to, by nie pisać o tym, jak to generał podaje rękę robotnikom. A jakże miałem się z nimi witać?”

Mógł tak powiedzieć ktoś, kto mimo trzydziestoletniej kariery oficerskiej pozostał nadal robotnikiem.

Takie są źródła wielkiej popularności generała Świerczewskiego — jednej z najpiękniejszych postaci w historii naszego narodu. Jego imię noszą przedszkola i szkoły, duży zakład przemysłowy i małe spółdzielnie, ulice i place w wielu miastach. Wciąż na nowo poznają jego życiorys kolejne pokolenia. Jak ta dziewczyna, która niedawno po wejściu do tramwaju wyjęła z torbki niewielką książeczkę, do piero co kupioną w kiosku. Na okładce — skulptura twarz generała Waltera.

ZYGMUNT ROLA

Polskie buty bez tajemnic

Zamieszczony w „Głosie” 24 lutego br. artykuł Ełbińskiego Dąbka z agencji PAI pt. „Tajemnice polskich butów” skłania do bardziej wnikliwego przedstawienia niektórych faktów, przede wszystkim zważywszy na zaopatrzenie w obuwie sklepów województwa po znakiem. Piszemy o tym w liście do redakcji główny specjalista z Oddziału Obrotu Ubiorami „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu — Edward Turowski.

Rzeczywiście, brak obecnie w sklepach właściwego wyboru wzorów odpowiadających wymogom mody. Niemniej podane w artykule informacje, są — naszym zdaniem — niepełne. Wyjaśnienia wymaga na przykład sprawa niewykorzystania podczas giełd handlowych dodatkowej oferty przemysłu, obejmującej obuwie produkowane na podstawie wzorów znanych w świecie firm „Bata”, „Ketty” i „Manz”.

Jedynym producentem oferującym wówczas takie buty były Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania” w Gnieźnie. Nastąpiło to wszakże dopiero przedostatnim dniem giełdy, kiedy handel złożył już zamówienia u innych producentów. Mimo opóźnienia, zakontaktowaliśmy na I półrocze 27 000 par obuwia z Gniezna. Zakłady z Łukowa i Słupska, współpracujące z firmą „Ketty”, zaproponowały nowe wzory dopiero na dodatkowej giełdzie w styczniu br. Zakupy handlu, wobec zamówień z poprzedniej giełdy, mogły być wyłącznie uzupełniające.

Informujemy, że na I półrocze 1977 zakupiliśmy następującą ilość obuwia produkowanego na licencji firm „Bata” i „Ketty”: 6300 par półbutów męskich z Łukowa i Słupska oraz 29700 par czółenek i półbutów damskich z poznańskiego „Domeny” i Gniezna.

Istotnym czynnikiem, który spowodował niewykorzystanie przez handel oferty przemy-

ślu był także termin dostaw omawianych wzorów obuwia. Tylko zakłady w Gnieźnie konkretnie to określiły, pozostałe korzystały w umowach z klauzuli: „termin dostaw uzgodniony zostanie później”. Z bezpośrednich rozmów z przedstawicielami owych zakładów wynikało, że obuwie to będzie produkowane od czerwca br. Z uwagi na jego sezonowy charakter, taki termin — według naszej oceny — spowodowałby powstanie zapasów na rok przyszy.

Mimo deklaracji, WZO „Polania” w Gnieźnie nie wywiązały się z przyjętych zobowiązań. Umowa nie została dotychczas zrealizowana, co powinno nastąpić w ubiegłym miesiącu, a producent poinformował o trudnościach surowcowych i wniósł o przesunięcie terminu dostaw.

Obuwie produkowane na licencjach zagranicznych wymaga najbardziej szlachetnych skór. To decyduje o jego cenie, która wynosi od 650 do



1000 złotych. Ten typ obuwia klasyfikowany jest jako luksusowy.

Problematyczne jest sformułowanie, że handel boi się ryzyka. Podejmujemy je, ale rozsądnie. Jesteśmy przekonani, iż przedsięwzięcia przemysłu obuwniczego: umowy kooperacyjne z renomowanymi firmami, rozbudowa bazy — przyniosą w najbliższym czasie dalszą poprawę w zaopatrzeniu naszych sklepów. W obuwie nowoczesne i modne, a więc takie, które obecnie jest przez klientów poszukiwane. (o-pik)

Konkurs dla zdrowia

○ zdrowiu w dużej mierze decydujemy sami. Zależy ono nie tylko od stanu opieki zdrowotnej, ale również od tego, jakie stworzymy warunki higieniczno-sanitarne w miejscu zamieszkania, pracy, wypoczynku; od tego, co będziemy wiedzieli o chorobach, o metodach zapobiegania im. Stąd tak wiele uwagi przykładamy do rozwijania i prowadzenia działalności oświatowo-zdrowotnej. Dotyczy to również środowiska wiejskiego, gdzie mimo wyraźnej zaznaczonej się poprawy wiele jest jeszcze do zrobienia.

Swego czasu przy urzędach gminnych powołano instruktorów gminnego do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego, który ma za zadanie szerzyć oświatę zdrowotną w podległej sobie gminie. Chcąc zmobilizować instruktorów do efektywnej pracy, Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Poznaniu zorganizowała konkurs pod nazwą „Oświata zdrowotna na wsi”.

Celem jego jest podniesienie rangi zagadnień ochrony zdrowia w środowisku wiejskim, pogłębienie współpracy z lokalnymi organizacjami społecznymi i instytucjami, których działalność obejmuje również popularyzację wiedzy o zdrowiu. Do współpracy organizacyjnej zaproszono Wojewódzki Ośrodek Postępu Technicznego, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy.

Tematyka konkursu jest różnorodna. Obejmuje on takie zagadnienia, jak racjonalne żywienie, zwalczanie alkoholizmu i lekomanii. Dużo uwagi poświęca się też profilaktyce chorób społecznych, zapobieganiu nowotworom, wściekliznie, zatruciom grzybami, robaczycy, a także ochronie przed szkodliwymi skutkami zanieczyszczenia powietrza i wody.

Proponuje też różnorodne formy realizowania zalecanej tematyki. Mogą to być konkursy, pokazy, prelekcje, cykle prelekcji w ramach „szkół zdrowia” i „szkół matek”, uniwersytety dla rodziców kąciki zdrowia, filmy i wiele innych — w zależności od inwencji uczestników. Konkurs trwa do 1 czerwca 1977 roku. Na najlepszych czekają nagrody w wysokości 20 000 złotych. Nie one jednak będą w tym konkursie główną wygraną. (len)

zawsząd o wszystkim

SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ KRAJU RAD

KAŻMIERZ. Kolejnym akcentem trwających w Poznaniu Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w środowisku wiejskim było spotkanie aktywu TPR z gminy Kaźmierz. Uczestniczył w nim także sekretarz konsulatu generalnego w Poznaniu — Anatolij Kilimnik. Dyskutowano wiele o dorobku Kraju Rad w ostatnich latach, jego osiągnięciach w rozwijaniu polityki pokojowej oraz o współpracy z krajami socjalistycznymi w różnych dziedzinach życia. (bop)

RELAKS DLA SENIORÓW

KONIN. Przed rokiem w ogródkach działkowych Konina zorganizowano wczasy dla seniorów. Akcją patronowały: Polski Komitet Pomocy Społecznej, zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych i Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”. Wczasy rysowały sobie duże uznanie wśród emerytów i rencistów. Dlatego w tym roku PKPS wraz z WRZZ zorganizują na podobnych zasadach 5 turnusów wczasów na działkach. Zwrócona się już do rad zakładowych wszystkich zakładów Konińskiego o wytypowanie emerytów i rencistów, którym winny przypaść miejsca na przygotowywanych wczasach. (woj)

21 kin w Leszczyńskim

W miastach woj. leszczyńskiego czynnych jest 16 kin stałych. Większość z nich wymaga jednak remontów oraz wyposażenia w nową aparaturę. Ponadto działa 5 kin objazdowych, które wyświetla filmy w świetlicach, klubach wiejskich i szkołach. Pomieszczenia te nie zawsze odpowiadają wymogom, a kopie prezentowanych filmów są zaledwie najgorszej jakości, toteż sale czysto świecą pustkami. Aby chociaż w pewnym stopniu poprawić sytuację, przystosowuje się do wyświetlania filmów sale w smialych ośrodkach kultury. Zrobiono to już m. in. w Justosinie, Borku i Słotwie. Niedługo kina objazdowe mają otrzymać lepszą aparaturę. (PAP)

„Ode do młodości”; 23.50 Śpiewa Ch. Trenet.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 11.15 Dla kl. I i II lic. (wych. ohywat.) „Forum z naczelnikiem ZHP”; 11.30 Lisa della Casa śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda pływ; 13.00 „Szkola Mistrzów”; 13.15 Z radio wycieczki; 13.30 Dla szkół średnich (wych. muz.) „Klasyki wiedeńscy rodem spoza „Wiedni”; 14.35 W Jeziórach; 15.05 Z cyklu: „Korzenie współczesności” — rep. — „Opinia”; 15.30 Teatr PR — „Pan Wołodyjowski”; 16.05 Muzyka w Krajinie Helwetów; 16.40 Mini-recital; 16.50 Radioexpress; 17.05 Poniędzienne remanenty sportu; 17.05 Mini-recital; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 „Trochę historii” — feleton muz.; 17.40 Aud. dla młodości; 17.55 Kone. reklamowy; 18.25 J. niemiecki; 18.40 Tygodnie w przedłużeniu audycji oświatowych i popularno-naukowych; 19.00 O zdrowiu człowieka — „Nowości me

Z tradycjami społecznego zaangażowania

„Z rozkazania miłościwie nam panującego Pana, władcy i króla Wszech Ziem Polskich Kazimierza — przez możnych całego świata Wielkim zwanego — ku zapamiętaniu ogłaszam, że Golina odtąd to jest od roku pańskiego 1362 z praw miejskich ma dozwolone korzystanie”.

Tymi słowami herold obwieścił ówczesnym mieszkańcom o jakże ważnym dla nich wydarzeniu. Z tamtych lat nie się w Golinie (woj. konińskie) nie ostało, tylko zapiski kroniki karskiej nawiązują do historii tego miasta. Z nich właśnie wiadomo, że Golina słynęła kiedyś z wyrobu płótna. Tutaj, na szlaku handlowym, przebiegającym wzdłuż Warty, istniał cech rzemiosł płócienników. Jak wszystkie miejscowości w owych czasach i Golina nie ustrzegła się od licznych pożarów. Jej obecna zabudowa pochodzi więc już z późniejszych okresów. Nie brak w niej jednak starej, parterowej zabudowy ze szpadziestymi dachami, a jeszcze do niedawna można tu było spotkać domy kryte strzechą.

Teraz w Golinie coraz więcej ładnych budynków mieszkalnych. Miasto nowoczesnieje zresztą z każdym rokiem, a zaczątek jego znaczniejszych przeobrażeń nastąpił pod koniec lat sześćdziesiątych. Wówczas to zabrano się do general

nych porządków, usuwając z ulic szpetne budy i szopy. W ich miejsce powstawały nowe obiekty lub tworzone na nich zielone tereny. W tym okresie mieszkańcy wierząc we własne siły i zapał, jaki im towarzyszył w podnoszeniu estetyki miasta, przystąpili do udziału w ogólnopolskim konkursie „Mistrz Gospodarności”. W kategorii miast tej wielkości Golina, którą obecnie zamieszkuje około 3000 ludzi, zdobyła w 1971 r. tytuł „Mistrza Gospodarności” oraz nagrodę 1,3 mln zł. W tym samym roku także za osiągnięcia społeczne i gospodarcze, przyznano miastu I miejsce, a II — w konkursie czystości i estetyki miast Wielkopolski.

Sukcesy nie ostudziły ambicji mieszkańców. W dalszym ciągu gospodarności jest tam cechą niemal powszechną. Zmieniał się wygląd Gminy i nadal ona pięknieje. Zwiększa na ten rok zaplanowano szereg przedsięwzięć, których realizacja wpłynie na dalszą poprawę warunków życia mieszkańców. Bo i w tym roku Golina (i gmina też) znów bierze udział w krajowym konkursie „Mistrza Gospodarności”. Tak zdecydowały władze miejsko-gminne i sami mieszkańcy. Sporo jest więc do zrobienia, bo przecież kryteria oceny gospodarności i zaangażowania społecznego nie pominięły wzrosły w porównaniu z wcześniejszymi okresami. Zdają sobie z tego sprawę mieszkańcy i dlatego nie małe są ich tegoroczne zamierzenia.

Przed wszystkim wiosną rozpocznie się zakładanie wodociągów. Wykorzystując tę okazję, mieszkańcy chcą przystąpić systemem gospodarczym do budowy mechanicznej oczyszczalni ścieków. W tym też roku zwiększy się liczba asfaltowych jezdni. W pracach tych pomagać będą mieszkańcy. Najwięcej jednak godzin przy pracach przy porządkowaniu i upiększaniu Gminy. W czynnie społecznym posadzą tysiące kwiatów, zadbają o już istniejące tereny zielone. O czystości jedynego parku w mieście zatroszczyć się, jak każdego roku, uczniowie gołińskich szkół. Z tego obowiązku dobrowolnie przyjętego na siebie, wywiązują się znakomi-

cie. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni w parku panuje idealny porządek.

Mobilizując wpływają także na mieszkańców ogłaszane co roku rozmaite konkursy — m. in. na najładniejszy ogródek przydomowy. Inspiratorem różnego rodzaju czynów jest przede wszystkim Komitet Miejsko-Gminny FJN w współdziałaniu z Komitetem Obwodowym. Rezultaty tej współpracy są widoczne w wielu miejscach miasta. Obecnie wiadomo już, że wkrótce w Golinie przybędzie m. in. 5000 krzewów róż. Większość posadzona będzie społecznie przez mieszkańców.

Ale nie wszystko można wykonać w czynie. Stąd też rozwój miasta następuje dzięki planowej rozbudowie. W tym roku przystąpi się np. do wznoszenia trzech pawilonów handlowych, każdy po około 300 m kw. powierzchni użytkowej. We wrześniu przeniesione będzie przedszkole ze starego budynku do parkowego dworku. W obecnym budynku miejsca jest tylko dla około 60 dzieci. W teraz adeptywanym opiece zapewni się 100 maluchom. Parterowy pałacik użytkowany jest w pięknej parkowej scenerii; nie brak stawów, po których płyną łabędzie. Krajobraz parku, zajmującego z akwenami około 10 hektarów, jest nad wyraz malowniczy, bo terenu zróżnicowany. Właśnie ten park, jak poinformował I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — Jerzy Górski, wykorzysta się w najbliższej przyszłości do wybudowania amfiteatru. Ma on powstać na skarpie z widokiem na jedną z licznych wysepek na stawach.

ANNA SIEKIERKA

ODPOWIADAMY

Andrzej Jedwabski, Koźmin. — Radzimy zwrócić się do Technikum Przemysłu Spożywczego im. J. J. Śniadeckich, 61-658 Poznań, ul. Warszawska 19. Tam otrzymasz dokładne informacje o możliwości dalszego kształcenia się w zawodzie piekarskim. (1100)

Stefania Wójcik, Nowy Tomisz. — Violetta obchodzi imieniny 25 maja i 19 grudnia. (1213)

Stanisław Rataj z M. — Poznańskie Zakłady Włókiennicze mieszczą się w Poznaniu przy ul. Wólczyńskiej 12. Tam też otrzymasz wszelkie informacje na temat założenia plantacji włókienniczych. (1105)



Wystawa staroci w pilskim muzeum

„Uroczę drobiazgi z kufra prababki”, to tytuł zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe im. Stanisława Staszica w Pile wystawy przedmiotów codziennego użytku, ubiorów, na czyn i innych rzeczy używanych przez nasze prababce w XVIII i XIX wieku. Ekspozycja pochodzi ze zbiorów muzeów w Poznaniu i Wrocławiu oraz Muzeum Ziemi Złotowskiej, a także prywatnych. Wystawa daje obraz życia codziennego kobiet tamtych czasów.

Najcenniejszymi na niej są portrety kobiet z XVIII i XIX wieku, malowane przez M. Bacciarellego oraz A. Lessera. Duże zainteresowanie wzbudzają okazy porcelany z Mi-

ni. Do unikatów zaliczyć można niezwykle wzorniki do haftów, książeczki do igieł, cenne wyroby z oryginalnego koralu — naszyjnik oraz bransoletę.

Wśród wielu drobiazgów i części garderoby wyróżniają się wspaniałe wachlarze — jeden z piór strusia, drugi koronkowy oraz różnego rodzaju sakiewki, czepeczki, zawiązki czy przybory codziennej toalety. Prezentowany jest też bogato zdobiony portfel na listy z 1796 roku, listownik oraz przrządy pisarskie z ostatniego stulecia.

Wystawa tych interesujących przedmiotów naszych prababek trwać będzie do końca kwietnia br. (ryk)

„Ode do młodości”; 23.50 Śpiewa Ch. Trenet.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 11.15 Dla kl. I i II lic. (wych. ohywat.) „Forum z naczelnikiem ZHP”; 11.30 Lisa della Casa śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda pływ; 13.00 „Szkola Mistrzów”; 13.15 Z radio wycieczki; 13.30 Dla szkół średnich (wych. muz.) „Klasyki wiedeńscy rodem spoza „Wiedni”; 14.35 W Jeziórach; 15.05 Z cyklu: „Korzenie współczesności” — rep. — „Opinia”; 15.30 Teatr PR — „Pan Wołodyjowski”; 16.05 Muzyka w Krajinie Helwetów; 16.40 Mini-recital; 16.50 Radioexpress; 17.05 Poniędzienne remanenty sportu; 17.05 Mini-recital; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 „Trochę historii” — feleton muz.; 17.40 Aud. dla młodości; 17.55 Kone. reklamowy; 18.25 J. niemiecki; 18.40 Tygodnie w przedłużeniu audycji oświatowych i popularno-naukowych; 19.00 O zdrowiu człowieka — „Nowości me

wizji na Świecie; William Szekspir — „Wszystko dobre co kończy się dobrze”. Spektakl telewizyjny ang. (kol.); 22.25 — „Camerata przedstawia” — „Z wizytą w Poznaniu” Sprawozdanie z podróży (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.15 — Język niemiecki — lek. 23; 16.40 — STUDIO BIS; 16.45 — Śpiewa węgierska grupa „Syrius”; 17 — Goście pana Zygmunta; 17.20 — Rozmowa z red. Kopelem; 17.25 — „Norma” raz jeszcze — rep. z „La Scala”; 17.40 — „Nakia” — odc. 1 ameryk. film fab.; 18.35 — Śpiewa Tony Palton; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — STUDIO BIS; 20.35 — Adam Musiał — rep.; 20.50 — Śpiewa Marie Laforet; 21.05 — Rozmowa Fibak — Borg; 21.20 — „Niki Landa i James Hunt” — film; 21.45 — „Marek i Wacek” — progr. rozrywk.; 22.05 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — Rozmowa z Jackiem Borkowskim; 23.10 — NURT — Matematyka — „Wprowadzenie liczb ujemnych”. Wykład prof. dr. Zbigniewa Semadeni.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — R-TV Szkoła Średnia; Wskazówki metodyczne — 1. 7 sem. 2 „Jak opracowywać materiał nauczania”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia: Historia — 1. 5 sem. 2 „Blaski i cienie baroku”; 15.50 — NURT — Filozofia — „Marksistowska koncepcja konieczności i wolności”. Wykład dr. Dionizego Tanalskiego; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzyniec” (kol.); 17.55 — „Rada”; 18.10 — „Znaki szczególne” — odc. 5 ser. filmu prod. polskiej pt. „Romans” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Tele-

Obserwacje

Puste (niepotrzebnie) autobusy

Truizmem byłoby udowodniać, że coraz większe zadania spoczywają na przewoźnikach samochodowej komunikacji i że nader trudno jest im te rosnące obowiązki wykonywać. Wiadomo, sporo podróżujemy. Jeździmy do pracy, szkoły, do ośrodka zdrowia, czy choćby po zakupy. A taboru chronicznie brakuje. Czy jednak ten posiadany jest zawsze w pełni wykorzystany, czy dostatecznie likwiduje się „puste” przebiegi?

Problem dotyczy w Wielkopolsce przede wszystkim PKS-u i Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Oprócz obsługi przewidzianych rozkładem kursów, ich autobusy wykonują wiele przewozów tzw. zamkniętych — pracowniczych i szkolnych. Dowodzą ludzi z określonych rejonów do dużych zakładów pracy i dzieci do szkół (głównie zbiorczych), odwożą później wszystkich po skończonych zajęciach. Tyle tylko, że do tych rejonów autobusy dwukrotnie jadą z bazy (przebieg ważny z Poznania) puste (rano i po południu) i podobnie też pasażerów doń wracają.

Jeden przykład. Autobus KSK przyjeżdża rano z Poznania do Murowanego Gośliny (woj. poznańskie), by dowieźć do tamtejszej szkoły dzieci z okolicznych wsi. Kończy pracę około 7.40 i jedzie pusty do Poznania. Tymczasem z Murowanego Gośliny do Poznania między 7.17 a 8.42 nie ma czym dojechać, bo ostatni PKS zawiesił kurs o 8.06. Wniosek i postulat jest prosty — uwzględnić ten kurs w rozkładzie jazdy. Przykłady można mnożyć, choćby z przewozów pracowniczych PKS dla obornickiej „Metalplastu” czy sremskiej Odlewni Żeliwa HCP.

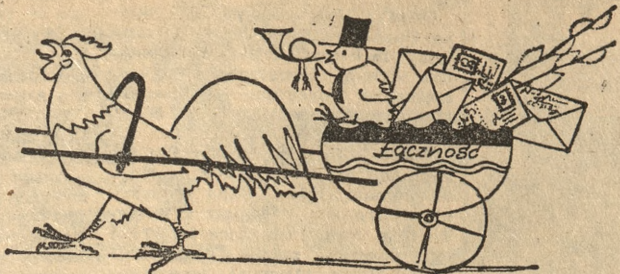
Dla ścisłości. Wszystkie wspomniane autobusy kursujące w przewozach zamkniętych rzadko kiedy jeżdżą zupełnie puste. Po wykonaniu wyznaczonych zadań i tak bowiem zabierają po drodze ludzi, czekających na przystankach. A pieniądze trafiają do kieszeni kierowców... Czy więc nie lepiej kursy te uczynić „rozkładowymi” — z korzystaniem dla podróżujących i przedsiębiorstw przewozowych? (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Błowińska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.



Zbliżają się święta — nie zwlekaj
z wysłaniem kartek i listów
z życzeniami do swoich bliskich.

1093-K1

Matematyka — korepetycje. Osiedle Kraju Rad 26 E m. 49, Tylewski. 18728g

Asystent Politechniki — udziela korepetycji matematyki, geometrii wykreślnej. Ognik 15 A m. 4, Otk. 18771g

Udzielam korepetycji ze wszystkich przedmiotów. Bojanowski, Fredry 3 m. 7a, tel. 527-22. 18871g

Wpisy na korespondencyjne kursy kreślenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuje szczegółowo — pisemnych informacji udziela „Oświata” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Świeradzkiego) 203-K2

Asystent udziela korepetycji z chemii. Hanka Pietryk, tel. 33-20-21 w. 294, godz. 8-12. 18889g

Profesor udzieli korepetycji z chemii i fizyki. Tel. 434-57, Woźniak. 19125g

Korepetycji z matematyki fizyki udzielam. Telefon 479-08, godz. 16-17, Piotr Boniecki. 19190g

Kupno • Sprzedaż

Kupię 4 szt. opon zachodnich, rozmiar 13x185 lub 13x180. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 19704g

Kupię kompresor. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19134g

Kupię wiertarkę stołową, nawet niekompletną. Jerzy Cielewicz, Tęczowa 6. 19191g

Sprzedam skracaną szklarnię z c. o. 6x30 m oraz sadzonki pomidorów Multi-cross. Tel. służb. 543-24. 18736g

Sprzedam skuter Lambretta-150. Częstochowska 2a m. 4. 18738g

Sprzedam pianino. Rynek Śródecki 13/14 m. 8. 18749g

Psa boksera rocznego z rodowodem, wyróżnionego na przeglądzie hodowlanym, sprzedam odpowiedzialnemu nabywcy. Telefon 67-57-56, od godz. 18-20. 18750g

Sprzedam aparat fotograficzny „Zenit E”. Tel. 506-14, w godz. 7-15. 18758g

Sprzedam akordeon „Weltmeister”. Tel. 67-49-09. 18760g

Sprzedam uszkodzony silnik Trabanta 601, Pannonia. Informacje: 32-11-33. 18778g

Młocarnię „Stalowa Wola”, tanio sprzedam. Władysław Stawowski, Jerzykowo 62, 62-007 Biskupice. 18784g

Sprzedam rower „Jubilat - super”. Piękna 50 m. 4. 18786g

Sprzedam bufet dębowy, tapczan 2-osobowy, stoły, biurko, szafę do rzeczy i butów, łóżko żelazne, taclerkę. Ul. Chociszewskiego 32 m. 5, po godz. 17. 18744g

Kamień polny, do clewa cji oraz spawarkę transformatorową — sprzedam. Tel. 12-04-80. 19410gpr

PRZECZYTAJ — ZASTANÓW SIĘ — PODEJMIJ DECYZJĘ

MŁODZIEŻY!

Dyrekcja Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej
Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej
w zawodzie
ELEKTROMONTER PRZEMYSŁOWY I ŚLUSARZ.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w ZSZ Przyzakładowej Przedsiębiorstwa „Elektromontaż” w Poznaniu, ulica Inżynierska 4, a zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych i na budowach „Elektromontażu” na terenie miasta.

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż” w Poznaniu — wykonuje roboty z zakresu automatyki i elektroniki przemysłowej, stacje elektroenergetyczne do 110 kV, elektryczne instalacje przy budowie nowoczesnych, dużych obiektów przemysłowych w kraju

ZAPISY PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA — sekretariat szkoły, telefon 539-93.

Uwaga! Nie posiadamy internatu.

DZIEWCZĘTA! Posiadamy ograniczoną ilość miejsc.

CZEKAMY WIĘC NA CIEBIE!

DYREKCJA
762-K1

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu — zatrudni

— położne i pielęgniarki z zapewnieniem zakwaterowania w internacie,
— oraz kierownika magazynu, ze średnim wykształceniem + staż pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Jackowskiego 42a. 1187-K1

Samochody

Sprzedam Syrenę 103, po całkowitym, kapitalnym remoncie. Promienista 101/103 m. 2. 20054g

Okazyjnie sprzedam samochód osobowy Fiat 850 — 1969 r., w bardzo dobrym stanie. 62-300 Pleśzew, ul. Zielona 28, tel. 22-432. 390p

Sprzedam okazjnie samochód „Syrena”, w dobrym stanie. Poznań, Rawicka 47, tel. 603-05. 19943g

Seat 850, sprzedam. Poznań, Lipowa 10 m. 2. 19926g

Fiat 1500, rok 1974, sprzedam. Tel. 12-04-80. 19409gpr

Sprzedam Fiat 125p 1500, 1975 rok. Kasprzaka 34b m. 9, godz. 16-18. 19647gpr

Nieruchomości

Sprzedam ogródek działkowy. Osiedle Warszawskie, tel. 723-86, godz. 20-21. 19745g

Zguby • Różne

Dnia 23 bm. około godz. 22, zaginął pies, czarny pudel. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wy nagrodzeniem. Poznań — Wyspiańskiego 12 m. 12. 19645g

Lokale

Piła! Zamienię spółdzielcze M-4 na podobne w Poznaniu. Oferty: Maziej, Poznań, Grochowska 49a m. 4. 18323g

Pilnie kupię mieszkanie i pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie, własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18441g.

M-5, własnościowe, Wino grady sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18382g.

Bolesławiec (Jeleniogórskie), 2 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem, zabmniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18510g.

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”, Piotrkowska 133, Łódź 90-434. 485-K2

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY

Przychodnie Specjalistyczne, ul. Słowackiego 8/10 — w Poznaniu, uprzejmie zawiadamia, że z dniem 2 kwietnia 1977 r. — zmieniony zostanie dotychczasowy numer centrali 644-61

NA NUMER 69-92-31.

935-K1

† Dnia 25 marca 1977 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, mój najukochańszy mąż, nasz niezapomniany tatuś, śp.

JÓZEF MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Strapienie

żona i dzieci

Ul. Głogowska 78 m. 29. 1151-U3

Praca • Nauka

Przyjmę ucznia i czeladnika, w zawodzie elektromontażnym. Fabis, Grochowska 64-140 Wioszkowski. 377p

Potrzebny uczeń, uczenica do zakładu fotograficznego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18881g

Fryzjerka damska — potrzebna. Kanałowa 7. 18941g

Młody rencista, przyjmie pracę na taksówce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18994g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18994g

Przyjmę sprzedawczynię do kwiatów, na stałe, zapewniłam mieszkanie. Ko morniki, ul. Polna 9a. 20012g

Opiekunka do półrocznego dziecka, potrzebna, 5-6 godzin dziennie. Tel. 635-29, w godz. 16-18. 18746g

Przyjmę stałych pracowników na wtryskarki ręczne, wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18888g

Przyjmę do pracy kamieniarza, względnie betoniarza oraz ucznia do zakładu kamieniarskiego w Poznaniu. Zgłoszenia: Stanisław Krzekotowski, Poznań, ul. Kasprzaka 34 m. 2, w godz. od 19. 18927g

Spawacz elektryczny — fachowiec pracujący na trzy zmiany, przyjmie do datkową dobrze płatną pracę. Godziny do uzgodnienia. Lemański, Suchy Las, Żurawinowa 12. 18966g

Pomoc domowa w godz. 8-16, potrzebna. Warunki do omówienia. Poznań, Marchlewskiego 56 m. 16. 18996g

Emeryta, renciście, ślusarz — spawacz, zatrudni ślusarnia, Tarnowo Podgórne, tel. 12. Praca przy ogrodzeniach. 19130g

Przyjmę murarzy — pomocników. Zmigródzka 6 (Junikowo). 19173g

Opiekunka do dwojga dzieci, potrzebna. Os. Piastowskie 115 m. 105 (Wieżowiec). 19180g

Restauracja „Górecka” w Jeźniorach — zatrudni zaraz 2 kelnerki. Zgłoszenia u kierownika, telefon 13-23-60. 19182g

Przyjmę lakiernika samochodowego, i uczniów oraz stolarza. Tel. 13-74-79, od godz. 16-18, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19196g. 19196g

Zostań motorniczym tramwajowym!

TEN POŻYTECZNY ZAWÓD ZDOBEDZIESZ:

W WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACYJNYM w Poznaniu.

Szkolenie trwa 6 tygodni

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Spraw Osobowych — ul. Głogowska nr 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 627-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD” Spółdzielnia Pracy 60-166 Poznań, ul. Wieruszowska 10

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI PRZYJMUJE
ZLECENIA

NA WYKONANIE ROBÓT ZIEMNYCH
na terenie m. Poznania i w obrębie do 10 km

— WYKOPY KANAŁÓW,
— NIWELACJA TERENU
— WYKOPY POD DOMKI JEDNORODZINNE.

Zlecenia należy kierować pod w/w adresem.
Kolejność realizacji wg. wpływu zleceń.

543-K1

Dnia 24 marca 1977 roku zmarł

BRUNON KUŹNIARSKI

mistrz kamieniarski
długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 26 marca br. na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają:

Zarząd i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 1144-K3

† W dniu 26 marca 1977 r., opatrzony Olejami św., odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i najlepszy dziadek, śp.

WACŁAW GARNIEWICZ

pozostawiając w ogromnym smutku rodzinę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach, ul. Wojciechowskiego.

Żona z rodziną
Ul. Napoleońska 94. 20051g

† Dnia 24 marca 1977 r. zakończył swoje pracowite życie w wieku 57 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, siostra i ciocia, śp.

HENRYKA FABIAN

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

syn i rodzina

Ul. Kopernika 1 m. 3. 1152-U3

S. + P.

MAGDALENA MAJDA

nasza droga mama, siostra i ciocia, zmarła dnia 26 marca 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Córka z rodziną

Ul. Mielżyńskiego 21 m. 12. 1130-U3

Dnia 24 marca 1977 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka, przeżywszy lat 58

HENRYKA FABIAN

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Mieszkaniowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. III. 1977 roku o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. 1145-K3

† Dnia 25 marca 1977 r. przeżywszy lat 85, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, śp.

ANNA SZCZEPAŃSKA

z domu Bartkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Tęczowa 39 m. 1. 1129-U3

† Dnia 24 marca 1977 roku zakończył swe pełne poświęcenia życie, mój najdroższy i ukochany mąż, brat, wujaszek i szwagier, przeżywszy lat 73, śp.

JAN LIBERSKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Cerekwicy we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11, po czym odbędzie się uroczystość pogrzebowa na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Nad Bogdaną 6a m. 13. 1129-U3

S. + P.

DANUTA ZAKRZEWSKA

z domu Chrzanowska

najdroższa mama i babunia, zasnęła w Bogu 25 marca 1977 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Najbliższa rodzina

1127-U3

† Dnia 24 marca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najdroższa żona, matka, babunia, siostra, bratowa, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

MARIANNA ADAMCZEWSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Grobla 14 m. 8.
Odjazd autobusu przed dom żałoby, godz. 13.15. 1124-U3

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matczka, babunia i prababunia, śp.

MARIANNA MARCINIAK

z domu Paluch

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapienia

RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 25 m. 27.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1126-U3

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, babunia i prababunia, przeżywszy 91 lat życia pełnego poświęcenia i trudu, śp.

ELEONORA KANIKOWSKA

z domu Paluszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, synowie i rodzina

Poznań - Żegrze, ul. Obotrycka 25/27.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 20027g

† Dnia 25 marca 1977 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

WŁADYSŁAWA GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapienia

brat, bratowa z dziećmi

1125-U3

